

Sygn. akt I CZ 35/06

## **POSTANOWIENIE**

Dnia 19 lipca 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Tadeusz Wiśniewski (przewodniczący)

SSN Maria Grzelka (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z powództwa P. W.

przeciwko B. B., G. Ł. i K. Ł.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 19 lipca 2006 r.,

zażalenia pozwanych na postanowienie Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 7 marca 2006 r.,

**oddala zażalenie.**

## Uzasadnienie

Nakazem zapłaty z dnia 28 czerwca 2003 r. wydanym w postępowaniu nakazowym, Sąd Okręgowy w W. orzekł, że pozwani mają zapłacić powodowi kwotę 80.520,- złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 21 sierpnia 2002 r. do dnia zapłaty oraz koszty procesu. W zarzutach pozwani domagali się uchylenia nakazu zapłaty i oddalenia powództwa. Wyrokiem z dnia 25 kwietnia 2005 r. Sąd Okręgowy uchylił nakaz zapłaty w części zasądzonej odsetki ustawowe od kwoty 80.520,- złotych za okres od dnia 21 sierpnia 2002 r. do dnia 29 marca 2004 r. i w tym zakresie postępowanie umorzył. Odnośnie do pozostałej części zasądzzonego roszczenia stwierdził w uzasadnieniu, że zarzuty pozwanych były bezzasadne. Pozwani wnieśli od tego wyroku apelację, w której zaskarżyli utrzymanie w mocy nakazu zapłaty w pozostałej części. Wnieśli o zmianę wyroku przez uchylenie nakazu zapłaty i oddalenie powództwa lub o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Zaskarżonym postanowieniem Sąd Apelacyjny odrzucił apelację jako niedopuszczalną z uwagi na skierowanie jej przeciwko rozstrzygnięciu nieistniejącemu (brak substratu zaskarżenia). Stwierdził, że zgodnie z art. 496 k.p.c., Sąd Okręgowy powinien był, w części obejmującej nieuwzględnienie zarzutów pozwanych, orzec w sentencji wyroku o utrzymaniu w tej części nakazu zapłaty w mocy. Zauważył też, że orzeczenie Sądu Okręgowego w istocie było postanowieniem nie odnoszącym się do całego nakazu zapłaty.

W zażaleniu pozwani zarzucili, że zaskarżone orzeczenie narusza art. 373, 394 i 397 k.p.c. przez zaniechanie potraktowania wniesionego środka odwoławczego od wyroku Sądu Okręgowego jako zażalenia i brak jego merytorycznego rozpoznania. Wnosili o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zasadniczą wagę skarżący przypisali stwierdzeniu Sądu Apelacyjnego, że orzeczenie Sądu Okręgowego z dnia 25 kwietnia 2005 r. w istocie było postanowieniem. Tymczasem, stwierdzenie to nie miało znaczenia ani dla

podjętego przez Sąd Apelacyjny rozstrzygnięcia ani dla dopuszczalności zaskarżenia przez pozwanych rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego. Częściowe uchylene nakazu zapłaty i umorzenie w tym zakresie postępowania nie zostało zaskarżone. Bezprzedmiotowa była więc kwestia, czy orzeczenie Sądu Okręgowego było wyrokiem czy postanowieniem i jaki w związku z tym przysługiwałby środek odwoławczy. Istotne było natomiast, czy apelacja pozwanych została wniesiona od wyroku Sądu Okręgowego, a ściślej – czy istnieje wyrok Sądu Okręgowego, który pozwani podważają w apelacji, tj. wyrok, mocą którego nakaz zapłaty został utrzymany w mocy w części ponad uchylene i umorzenie postępowania. W tym zakresie Sąd Apelacyjny prawidłowo przyjął, że – zgodnie z art. 496 k.p.c. in princ. – ocena Sądu Okręgowego co do bezzasadności pozostałych zarzutów pozwanych powinna była znaleźć wyraz w postaci zamieszczenia w sentencji wyroku określenia „w pozostałej części nakaz zapłaty utrzymuje w mocy”. Sentencja wyroku Sądu Okręgowego z dnia 25 kwietnia 2005 r. takiego określenia nie zawiera.

Przyczyną odrzucenia apelacji pozwanych w zaskarżonym postanowieniu nie była niedopuszczalność z uwagi na nieprzysługiwanie apelacji od orzeczenia, które, wbrew swojej nazwie, w rzeczywistości nie jest wyrokiem, lecz niedopuszczalność apelacji z powodu nieistnienia wyroku, którego apelacja dotyczy. Odnośnie do tej ostatniej kwestii w judykaturze Sądu Najwyższego przyjęto jednolicie, że jeżeli sąd nie orzekł o całości żądania strona może złożyć wniosek o uzupełnienie orzeczenia (art. 351 § 1 k.p.c.), jeżeli natomiast wniosła środek odwoławczy dotyczący przedmiotu nieobjętego rozstrzygnięciem w sentencji orzeczenia, to środek ten podlega odrzuceniu jako niedopuszczalny z powodu braku substratu zaskarżenia (por. orzeczenia z dnia 2 czerwca 1964 r. I PR 10/63 – OSNC 1965 nr 5 poz. 80, z dnia 25 lutego 1997 r. II CKN 15/97 – OSNC 1997, nr 6-7, poz. 89, z dnia 8 lipca 1997 r. I Cz 76/97 nie publ., z dnia 21 kwietnia 1998 r. III Cz 43/98 nie publ., z dnia 28 maja 1998 r. III CKN 409/98 nie publ., z dnia 4 listopada 1998 r. I CKN 703/98 nie publ.).

Zażalenie nie zawiera zarzutów przeciwko przyjętej w zaskarżonym postanowieniu koncepcji prawnej ani też koncepcja ta w istocie nie jest błędna. Stanowisko skarżących wydaje się być wynikiem nie tylko niedostrzegania

rzeczywistej przyczyny odrzucenia apelacji przez Sąd Apelacyjny ale także przyjmowania, że gdyby apelacja została uznana za zażalenie to ten ostatni środek odwoławczy nie mógłby zostać odrzucony. Stanowisko to – niezależnie od oceny, czy byłoby usprawiedliwione potraktowanie w okolicznościach niniejszej sprawy wniesionego przez pozwanych środka odwoławczego jako zażalenia – jest oczywiście błędne.

Ewentualne zażalenie dotyczyłoby wszakże również orzeczenia nieistniejącego i także byłoby niedopuszczalne.

Z przedstawionych względów Sąd Najwyższy oddalił zażalenie (art. 398<sup>14</sup> w zw. z art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c.).